

Rozmowy o Zabrze: pomogli już ponad 6,5 tys. zwierząt

Schronienie i adopcje nie tylko na odległość

Psitul mnie

W schroniskach na terenie całego kraju przebywa ponad 12 tysięcy psów i 1800 kotów. Liczby te zwiększają się po świętach, kiedy ludzie pozbywają się świątecznych „prezentów”, a także w czasie wakacji, kiedy obecność zwierzęcia ogranicza swobodę letnich wyjazdów.

Działalność Oddziału Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami w Zabrzu prowadzona jest na kilku płaszczyznach. Interwencja, dydaktyka i edukacja to niektóre z nich. – Reagujemy na sygnały o nieodpowiednim traktowaniu zwierząt, udzielamy rad, informujemy, upominamy, a w rażących przypadkach kierujemy sprawy do prokuratury, jednocześnie odbierając zwierzę – mówi **Danuta Mikusz-Oslisło**, prezes zabrzańskiego oddziału Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami. Organizacja ta popularyzuje też kontrolę przyrostu naturalnego wśród psów i kotów, przeprowadza szereg akcji uświadamiających obowiązki wobec zwierząt, uczy humanitaryzmu, organizuje spotkania dyskusyjne na temat odpowiedzialności i poszano-



Podopieczni schroniska dla bezdomnych zwierząt „Psitul mnie” w Biskupicach, które od 10 lat prowadzi zabrzański oddział Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami

Foto z arch. UM

wania praw zwierząt, zachęcając równocześnie do pracy na ich rzecz. – Jesteśmy w ciągłym kontakcie z podobnymi organizacjami z Wielkiej Brytanii, Francji i Hiszpanii – dodaje **Danuta Mikusz-Oslisło**.

Warto podkreślić, że niedawno minęła 10 rocznica objęcia przez TOZ Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt w Zabrzu Biskupicach. Pełni ono znaczącą rolę na rzecz

mieszkańców naszego miasta. Pomaga w utrzymaniu porządku w mieście, w zapobieganiu pogryzieniom przez błąkające się psy, daje tymczasowe schronienie zagubionym i opuszczonym zwierzętom, ułatwia znalezienie ich właściciela, informuje ponadto o właściwej opiece nad czworonogami. Zajmuje się też sterylizacją i kastracją. W schronisku, które obecnie nosi nazwę „Psitul mnie”,

znajduje się ok. 300 psów i 25 kotów, które czekają na nowy dom. Przez 10 lat działalności instytucja ta pomogła ponad 6,5 tysiącom podopiecznych. – Niektórzy nie mogą zaadoptować zwierzęcia do domu. Im proponujemy wirtualną adopcję. W ten sposób, wspierając konkretnych pensjonariuszy można dać im szansę na stworzenie odrobiny lepszych warunków w schronisku – podkreśla

prezes TOZ. Będąc „wirtualnym rodzicem” wybranego zwierzęcia można go odwiedzać i obdarowywać smakołykami. – Staramy się też wysyłać co jakiś czas aktualne zdjęcia wirtualnym rodzicom, jednak w schronisku jest tak dużo pracy, że mamy w tym zaległości, za które przepraszamy. Każde, nawet najmniejsze wsparcie jest dla nas i dla naszych czworonogów bardzo cenne. Zachęca-

my do takiej formy adopcji. Jej miesięczny koszt wynosi 30 zł – dodaje **Danuta Mikusz-Oslisło**.

Schronisko organizuje też szereg przedsięwzięć cyklicznych. Na stałe do kalendarza miejskich wydarzeń wpisali się np. Festiwal Zakątek Zwierzątek, który skierowany jest do osób wrażliwych na los czworonogów. W jego właściwej oprawie pomagają m.in. zespoły muzyczne, lekarze weterynarii, uczniowie zabrzańskich szkół, policjanci i ośrodki szkolące psy. Niedawno w biskupickiej placówce odbyła się też akcja charytatywna „Zwierzakom pstryk”. Fotografowie – zawodowcy i amatorzy – zorganizowali wystawę fotografii schroniskowych psów, połączoną z aukcją zdjęć miasta Zabrze. Organizatorzy chcą pokazać wystawę w szkołach, aby uświadomić młodym ludziom, że zwierzę nie jest rzeczą. Pragną podkreślić tym samym, że zakup psiaka lub kociaka to odpowiedzialność na wiele lat.

Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami Schronisko dla Bezdomnych Zwierząt „Psitul mnie”

Oddział Zabrze
ul. Bytomska 133
ul. Wolności 278
tel. 032 271 47 97
tel. 032 271 47 97